

## **Stanowisko Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu wobec projektu ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw**

Ustawa w żadnej sposób nie odnosi się do całkowicie podstawowego faktu, iż w umowach banki stosowały i w dalszym ciągu wykonują umowy w oparciu o klauzule zakazane prawomocnymi wyrokami [polskich sądów]. Absolutnie niedopuszczalny, wręcz kuriozalny jest pomysł, by do prowadzenia obliczeń do „restrukturyzacji” części długu miała być wykorzystana klauzula zakazana w związku ze swobodnym kształtowaniem kursu przez banki (tzw. spread).

Projekt ustawy ignoruje całkowicie podstawowy fakt, iż owe kredyty waloryzowane tak naprawdę są instrumentami finansowym na gruncie dyrektywy 2004/39/WE, których sprzedaż jest obarczona wieloma wymogami formalnymi informacji o ponoszonym ryzyku oraz ograniczeniem strat tylko do wniesionej kwoty. „Kredyty” te odbiegają od samej istoty kredytu hipotecznego, którego definicja znajduje się w prawie bankowym. Prawa do którego dopiero w 2011 r. dodano definicję kredytu indeksowanego i denominowanego.

Ponadto w takim kształcie ustawa dotyczyć będzie ok. 8% – 10% kredytobiorców, z czego i tak tylko nielicznym przyniesie nieznaczną obniżkę raty i salda kredytu. Większość osób będzie miała raty podobnej wysokości lub nawet wyższe.

W przypadku skorzystanie z takiej restrukturyzacji zagrożeniem dla klientów będzie za to zmiana oprocentowanie na WIBOR + marża, w chwili gdy WIBOR jest na najniższym poziomie od wielu lat. W przypadku wzrostu tego wskaźnika klient może stracić zdolność do spłaty wyższych rat. Większość klientów przy badaniu zdolności kredytowej miała określony dużo niższy pułap maksymalnej miesięcznej raty. **Restrukturyzacja ta, w perspektywie kilku lat, może więc podnieść wysokość raty nawet o kilkadziesiąt procent.** Wzrost wskaźnika WIBOR jest bardziej realny niż dalszy wzrost kursu CHF. Zostało to zauważone przez prof. Marka Belkę w trakcie wystąpienia w Sejmie (22 lipca 2015 r.).

Jedynym pozytywnym aspektem projektu ustawy jaki wskazanie, iż oprocentowanie kredytów powinno opierać się o aktualną stopę referencyjną Narodowego Banku Polskiego. Banki między sobą ustalają stawkę WIBOR mogą manipulować kosztem kredytów w PLN. Banki zostały już ukarane za manipulowanie stawkami LIBOR i EURIBOR. W Polsce postępowania kontrolnego w takim zakresie nie było, mimo iż różnica między stopą referencyjną a WIBOR-em były w latach 2007-2008 była nadzwyczajna.



## Uwagi szczegółowe

**Tytuł.** Ustawa nie dotyczy kredytów walutowych **tylko kredytów waloryzowanych** udzielonych w złotych, zgodnie z definicją zawartą w art. 2. Tytuł wprowadza więc w błąd opinię publiczną i prowadzi do rozpowszechniania fałszywej informacji o udzielaniu tych kredytów w walutach obcych.

**Art. 3** Warunki ograniczające zakres obowiązywania ustawy w części dotyczące metrażu, **są skopiowane z propozycji Związku Banków Polskich z maja 2015r.** Takie ograniczenie może również być sprzeczne z Konstytucyjną zasadą równości obywatela wobec prawa.

Zamiana długu hipotecznego na kredyt niezabezpieczony (przy LtV przekraczającym 120%) **jest faktyczną pomocą dla banków**, które na kwoty przewyższające wartość zabezpieczenia muszą tworzyć rezerwy.

**Art. 4** Każde przewalutowanie po kursie obecnym gwarantuje bankom zysk wynikający z różnicy w kursie wypłaty kredytu a kursu przewalutowania.

Porównanie z analogicznym kredytem w PLN ma nastąpić po nieokreślonych w ustawie parametrach. **Bank więc będzie dowolnie ustalał parametry porównywanego kredytu.** W sposób oczywisty może to spowodować, iż żadnej kwoty do umorzenia nie będzie.

**Art. 5 ust. 5** Aktualna stopa referencyjna Narodowego Banku Polskiego powinna zastąpić WIBOR we wszystkich umowach o kredyt hipoteczny. Stawka WIBOR jest ustalana przez banki, co pozwala im dowolnie ustalać koszt kredytu. Dowolność ustalania kosztów kredytu przez bank została podważona prawomocnymi wyrokami sądów.

Podsumowując stwierdzamy, iż omawiany projekt w żadnej mierze nie rozwiązuje gigantycznego problemu dla milionów Polaków oraz zagrożenia dla finansów państwa powstałego w wyniku afery sprzedania toksycznych instrumentów finansowych pod mylącą nazwą kredytów hipotecznych. Jedynie stwarza pozory działania na rzecz oszukiwanych klientów i wprowadza w błąd opinię publiczną. Należy go w całości odrzucić.

Stowarzyszenie STOP BANKOWEMU BEZPRAWIU

Warszawa-Kielce-Opole-Poznań